

Sygn. akt III AUa 178/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Michał Bober SSA Lucyna Ramlo
Protokolant:	stażysta Anita Musijowska

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2016 r. w Gdańsku

sprawy W. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji W. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt VIII U 888/15

oddala apelację.

SSA Lucyna Ramlo SSA Maciej Piankowski SSA Michał Bober

Sygn. akt III AUa 178/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 27.05.2015 r. pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu W. K. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, bowiem ubezpieczony nie udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a jedynie 24 lata, 11 miesięcy i 24 dni oraz 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Decyzją z 22.07.2015 r. pozwany ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, bowiem ubezpieczony nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Pozwany wskazał, że ubezpieczony wykazał 26 lat, 2 miesiące i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych pozwany nie uwzględnił następujących okresów zatrudnienia ubezpieczonego:

- od 01.09.1971 r. do 02.11.1977 r. w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...), bowiem ubezpieczony nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, zaś z dodatkowych dokumentów z akt osobowych nie wynika, że pracował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych, przy czym od 01.09.1971 r. do 13.06.1974 r. był on uczniem, zaś od 26.01.1977 r. odbywał służbę wojskową,

- od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. w (...) Zakładach Budowlanych, ponieważ ubezpieczony nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony wniósł o zmianę powyższych decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach wskazując, że spełnia wszystkie konieczne przesłanki do przyznania tego świadczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołań i wskazał, że ubezpieczony ma 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, jednakże nie wykazał 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W piśmie procesowym z 28.08.2015 r. ubezpieczony ostatecznie sprecyzował okresy zatrudnienia, w których wykonywał pracę w warunkach szczególnych oraz wniósł o ich uwzględnienie do pracy w tych warunkach:

- od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r. w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w G., gdzie wykonywał pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych,

- od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. w (...) Zakładzie (...) w G., gdzie również wykonywał pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych,

- od 01.12.1992 r. do 30.06.1998 r. w (...) Centrum s.c. J. U. M. B., gdzie pracował przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych.

Sąd Okręgowy połączył sprawy celem wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 10.11.2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie dotyczące decyzji z 27.05.2015 r. w zakresie uregulowanym decyzją z dnia 22.07.2015 r. (pkt I) oraz oddalił odwołania w pozostałym zakresie (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Ubezpieczony (ur. (...)) od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r. był zatrudniony w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w G. Oddział w G., na stanowisku montera samochodowego.

Ubezpieczony pracował w wydziale napraw bieżących silników, w hali, w której znajdowały się 3 kanały remontowe. Na jednej zmianie w przedsiębiorstwie prace w hali wykonywało 6 osób, tj. 4 monterów, szef hali oraz pracownik naprawiający skrzynie biegów. Ubezpieczony w kanale remontowym dokonywał napraw bieżących silników oraz sprzęgła skrzyni biegów, tj. wybijał tuleje cylindryczne z bloków silnika, wymieniał skrzynie biegów, sprzęgła, tarcze sprzęgła, koła dwumasowe, poduszki silników, skrzyń biegów. Poza kanałem - przy stole usytuowanym w hali - ubezpieczony, po rozebraniu silnika poddawał jego części regeneracji - wymieniał pierścienie, tłoki, sworznie, a następnie wkładał je z powrotem do silnika. Naprawa silnika poza kanałem remontowym trwała 2 - 3 dni, w zależności od rodzaju awarii.

Ubezpieczony wykonywał naprawy zarówno w kanale, jak i przy stole w hali. Poza halą nie wykonywał żadnych napraw.

Praca w hali była zorganizowana w ten sposób, że ok. 50% prac monterzy samochodowi wykonywali w kanale remontowym, a ok. 50% prac poza kanałem. Wobec okoliczności, iż 6 osób pracowało na jednej zmianie w hali,

pracownicy wykonujący pracę w 3 kanałach remontowych zmieniali się, tj. pracujący „na górze” schodzili do kanału, a wykonujący czynności w kanałach remontowych przechodzili do wykonywania czynności poza kanałem, w hali. Zdarzały się sytuacje, iż osoba wykonująca pracę przy stole przychodziła do pomocy przy pracach w kanale remontowym.

W okresie od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) Zakładzie (...) w G.. W umowie o pracę pracodawca powierzył ubezpieczonemu obowiązki ślusarza remontowego, co potwierdza również rozkaz dyrektora (...) Nr 19 z 09.03.1978 r.

Na mocy rozkazu nr (...) z 23.01.1979 r. dyrektor (...) wyznaczył ubezpieczonemu stanowisko mechanika samochodowego.

W związku z przeniesieniem ubezpieczonego z (...) do (...) dowódca z dniem 26.04.1983 r. wyznaczył mu stanowisko ślusarza remontowego.

Dnia 01.07.1983 r. lekarz zakładowy medycyny, na podstawie wywiadu, badania specjalistycznego przez biegłych okulistów i internistę, stwierdził, że ubezpieczony nie może pracować w zawodzie mechanika samochodowego w warsztatach samochodowych oraz wymaga pracy lżejszej, nieobciążającej wzroku i wysiłku fizycznego.

Dnia 25.07.1983 r. ubezpieczony zwrócił się do dowódcy (...) o przeniesienie ze stanowiska ślusarza remontowego na stanowisko wulkanizatora, motywując, iż nie może wykonywać czynności ślusarza ze względu na stan zdrowia.

Od 01.08.1983 r. ubezpieczony wykonywał czynności wulkanizatora.

Dnia 06.06.1984 r. ubezpieczony uzyskał tytuł mistrza w zawodzie kierowcy – mechanika pojazdów samochodowych.

Od 01.08.1984 r. ubezpieczony zajmował stanowisko mechanika diagnosty.

W stacji diagnostycznej regulował silniki, światła, ustawiał geometrie, sprawdzał samochody i kwalifikował do naprawy. W kanale remontowym sprawdzał, czy naprawa samochodu została wykonana w prawidłowy sposób. Miał uprawnienia diagnostyczne.

W zakładzie usytuowanych było 8 albo 10 kanałów remontowych. W kanałach ubezpieczony wymieniał olej, naprawiał samochody, demontował podzespoły, wybijał resory, wymieniał piasty, wały napędowe, szczęki, hamulce. Poza kanałem ubezpieczony wykonywał prace mechaniczne przy użyciu lewarka do podnoszenia. Poza kanałem dokonywał regulacji światel. Gdy kanały remontowe były zajęte demontował samochody na podwórku. Ok. 70% prac wykonywał w kanale remontowym oraz ok. 30% poza kanałem.

Od 01.07.1988 r. ubezpieczony objął stanowisko brygadzysty w dziale napraw samochodów osobowych i otrzymał dodatek funkcyjny za prowadzenie brygady. Jako brygadzysta ubezpieczony wchodził w skład 6-osobowej brygady.

Od 01.12.1992 r. do 30.06.1998 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) Centrum s.c. J. U., M. B., na stanowisku mechanika samochodowego. Zakład zajmował się naprawami samochodów osobowych, dostawczych, w tym przede wszystkim regulacją silników. W logo zakład miał wpisane regulację silników. Początkowo specjalizował się również w naprawie i regeneracji gaźników, następnie wtryskiwaczy. Zatrudniał 2–3 mechaników. Ubezpieczony wykonywał wszystkie niezbędne naprawy w samochodach. Większość prac wykonywał poza kanałem remontowym, tj. naprawiał silniki, ściągał głowice, gaźniki. Demontował gaźnik i czyścił go w specjalnych kadziach z płynami. Wymieniał klocki, tarcze, olej w silnikach, filtry paliwa. Naprawiał układy wtryskowe, benzynowe, wymieniał końcówki we wtryskiwaczach, uszczelniał pompy wtryskowe.

Dnia 11.02.2015 r. ubezpieczony wniósł o przyznanie prawa do emerytury. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W toku postępowania przed organem rentowym udowodnił 26 lat, 2 miesiące i 24 dni okresów

składkowych i nieskładkowych. Z uwagi na brak 15 lat pracy w szczególnych warunkach pozwany odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym w aktach ubezpieczeniowych, aktach osobowych, których wiarygodność nie była kwestionowana w trakcie postępowania przez żadną ze stron, zatem również ten Sąd uznał je za miarodajne dla dokonania ustaleń.

Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne również w oparciu o zeznania świadków J. S., K. F., M. B. (2) oraz ubezpieczonego przesłuchanego w charakterze strony, bowiem były spójne, logiczne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebranym w sprawie.

Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka A. D. – ucznia szkoły przyzakładowej Przedsiębiorstwa (...) w G. Oddział w G. w latach 1972 – 1975 za nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Świadek ten pracował w systemie 3 dni nauki, 3 dni pracy. Zeznał, iż nie miał kontaktu z ubezpieczonym w trakcie pracy i nie jest w stanie opisać pracy ubezpieczonego podczas jego dnia pracy, bo wówczas przebywał gdzie indziej, zna ubezpieczonego, gdyż czasami chodził z nim na warsztat „po coś” albo porozmawiać.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie należało oddalić.

Sąd ten wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 184 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), ubezpieczonym (mężczyznom) urodzonym po dniu 31.12.1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat, okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat, nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Ubezpieczony swoje prawo do emerytury w obniżonym do 60 lat wiąże z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych, a zatem stosownie do art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej wymaganym jest, aby wykazał on na dzień 01.01.1999 r. 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.), tj. pracy wymienionej w wykazie A tegoż rozporządzenia.

Zgodnie z § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy natomiast, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2).

Bezspornym jest, iż ubezpieczony ukończył 60 rok życia, udokumentował okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 25 lat oraz nie jest członkiem OFE. Zatem, poza 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych przebytym do dnia 01.01.1999 r., ubezpieczony spełnia wszystkie pozostałe wymienione w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej warunki do przyznania dochodzonego świadczenia.

Przedmiotem sporu pozostawało jedynie ustalenie, czy za zatrudnienie w szczególnych warunkach mogą zostać uznane okresy zatrudnienia ubezpieczonego od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r., od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. oraz od 01.12.1992 r. do 30.06.1998 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, analiza dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych oraz zeznań świadków J. S., K. F., M. B. (2) oraz ubezpieczonego przesłuchanego charakterze strony wskazuje, iż ubezpieczony nie dysponuje jakimkolwiek dowodem na fakt, iż w powyższych okresach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał prace w warunkach szczególnych wymienione w wykazie A, dziale XIV, poz. 16 cytowanego rozporządzenia, tj. prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

Ubezpieczony wykazał, iż wykonywał prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, jednakże nie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Oprócz prac w kanałach remontowych wykonywał również inne czynności poza kanałem.

Świadek J. S. dokładnie opisał jak wyglądała praca ubezpieczonego jako monter samochodowego od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r. Jego zeznania są wiarygodne, bowiem pracował on wraz z ubezpieczonym na jednej hali. Wykonywał więc identyczne czynności jak ubezpieczony w spornym okresie. Zeznał jednoznacznie, iż ok. 50% prac wykonywanych było poza kanałem remontowym.

Z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wynika, iż od 01.02.1978 r. ubezpieczony wykonywał czynności ślusarza remontowego, od 23.01.1979 r. mechanika samochodowego, od 26.04.1983 r. ponownie ślusarza remontowego, od 01.08.1983 r. wulkanizatora, od 01.08.1984 r. mechanika diagnosty. Z zeznań świadka K. F. – współpracownika ubezpieczonego, niewątpliwie wynika, iż czynności mechanika ubezpieczony wykonywał zarówno w kanale remontowym, jak i poza nim. Sam ubezpieczony ocenił, iż ok. 70% prac wykonywał w kanale, a resztę poza kanałem i w stacji diagnostycznej.

Odnosząc się do okresu od 01.12.1992 r. do 30.06.1998 r. Sąd Okręgowy wskazał, iż zarówno pracodawca – świadek M. B. (2), jak i ubezpieczony zeznali, iż praca mechanika nie była wykonywana wyłącznie w kanałach remontowych. Opisali przy tym czynności, które wykonywane były w kanale remontowym, jak i wykonywane poza takim kanałem.

Niewątpliwie zatem ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by ubezpieczony w okresach od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r., od 01.01.1978 r. do 31.01.1989 r. oraz od 01.12.1992 r. do 30.06.1998 r. był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy pracach wykonywanych w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

Sąd Okręgowy przywołał pogląd orzecznictwa, iż przepisy przewidujące prawo do emerytur z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze są przepisami szczególnymi, ich wykładnia rozszerzająca jest niedopuszczalna, co wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy (uzasadnienie wyroku SN z 16.08.2005 r., I UK 378/04, OSNPUS 2006/13-14/218). Zgodnie z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.12.1997 r., II UKN 417/97 (OSNP 1998/21/638) nie korzysta z uprawnienia do emerytury przy niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze). O uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (wyrok SN z 21.11.2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419).

W ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczony nie wykazał, iż w ramach swojego zatrudnienia przez okres 15 lat pracował w szczególnych warunkach.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy odwołanie ubezpieczonego, jako bezzasadne na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. i powołanych przepisów oddalił, o czym orzeczono w pkt II wyroku. W pkt I Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 355 § 1

k.p.c., uznając wydanie wyroku za zbędne w zakresie ustalania 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych wobec ustalenia tej okoliczności w decyzji z 22.07.2015 r.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł ubezpieczony W. K., który zaskarżył wyroku Sądu Okręgowego w części, tj. co do pkt. II, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, że ubezpieczony nie udokumentował 15 lat pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału wynika, że okres zatrudnienia ubezpieczonego w szczególnych warunkach wynosi 19 lat, 2 miesiące i 14 dni. Ponadto apelujący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r. w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w G. nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych i w związku z powyższym nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych, która zgodnie z wykazem A, dział XIV, poz. 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43) jest pracą w warunkach szczególnych; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. w (...) Zakładzie (...) w G. nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych i w związku z powyższym nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych, która zgodnie z wykazem A, dział XIV, poz. 16 cyt. rozporządzenia z 07.02.1983 r. jest pracą w warunkach szczególnych; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie od 01.12.1992 r. do 30.06.1998 r. w (...) Centrum s.c. J. U. M. B. nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych i w związku z powyższym nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, która zgodnie z wykazem A, dział XIV, poz. 14 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. jest pracą w warunkach szczególnych; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, że ubezpieczony pracując w (...) Centrum s.c. J. U. M. B. wykonywał pracę w kanałach, podczas gdy ubezpieczony pracując (...) Centrum s.c. J. U. M. B. wykonywał pracę przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, która to praca zgodnie z wykazem A, dział XIV, poz. 14 cyt. rozporządzenia również jest pracą w warunkach szczególnych.

Apelujący zarzucił naruszenie § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na zbyt rygorystycznym rozumieniu pojęcia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, że ubezpieczony nie wykazał, że praca wykonywana w okresach: od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r. w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w G., od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. w (...) Zakładzie (...) w G., od 01.12.1992 r. do 30.06.1998 r. w (...) Centrum s.c. J. U. M. B. była pracą w warunkach szczególnych; naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, że ubezpieczony pracując na stanowisku mechanika samochodowego w (...) Centrum s.c. J. U. M. B. wykonywał wszelkie oferowane przez zakład naprawy w samochodach, podczas gdy ubezpieczony będąc zatrudnionym w (...) Centrum s.c. J. U. M. B. wykonywał pracę przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych; naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie i nie uwzględnienie zaświadczenia z 24.10.2003 r. wydanego przez Archiwum Wojsk Lądowych, z którego wynika, że ubezpieczony będąc zatrudnionym w (...) Zakładzie (...) w G. otrzymywał dodatek za szczególne właściwości pracy oraz dodatek szkodliwy, co tylko potwierdza, że praca

wykonywana przez ubezpieczonego w (...) Zakładzie (...) w G. od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. była pracą w warunkach szczególnych.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. co do pkt II poprzez uwzględnienie odwołania w całości i zmianę zaskarżonej decyzji, poprzez przyznanie mu emerytury oraz o zasądzenie od organu ubezpieczeniowego kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wywodził, że udokumentował 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych, albowiem ze zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych wynika, że okres zatrudnienia ubezpieczonego w szczególnych warunkach wynosi łącznie 19 lat 2 miesiące 14 dni i zgodnie z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przysługuje mu prawo do emerytury. Apelujący nie zgodził się z oceną Sądu I instancji, jakoby nie wykonywał pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jednocześnie jednak apelujący przyznał, że pracując w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w G. oraz w (...) Zakładzie (...) w G. wykonywał także prace poza kanałem, co stanowiło – zdaniem skarżącego – jedynie ok. 30% czasu pracy ubezpieczonego. Apelujący wywodził, że prace te miały charakter przygotowawczy, umożliwiając mu pracę w kanale, albowiem pewnych czynności takich jak np. regeneracja części silnika nie dało się wykonać w kanale, a prace te były niezbędne w celu wykonania napraw w kanale. W ocenie apelującego prace wykonywane poza kanałem stanowią integralną część prac wykonywanych w kanale. Czas pracy wykonywanej wyłącznie w kanale remontowym przez ubezpieczonego to ok. 70% jego ogólnego czasu pracy.

Zdaniem apelującego, Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, albowiem orzekł, że dla uznania pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych, konieczne jest jej wykonywanie przez 100% czasu pracy. Powyższe jest praktycznie niemożliwe w żadnym procesie technologicznym. Gdyby ubezpieczony miał spędzać 100% czasu pracy w kanale remontowym, to niezbędne byłoby zatrudnienie jeszcze jednego pracownika, który wykonywałby pewne czynności za ubezpieczonego, tak aby umożliwić mu naprawę pojazdu, albowiem jak już wyżej wskazano nie jest możliwe wykonanie całej naprawy pojazdu w kanale remontowym. Apelujący zaznaczył, że będąc zatrudnionym w (...) Zakładzie (...) w G. otrzymywał dodatek za szczególne właściwości pracy oraz dodatek szkodliwy od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r., co jest dowodem, że była to praca w warunkach szczególnych.

Ponadto, ubezpieczony pracując w (...) Centrum s.c. J. U. M. B. wykonywał prace wyłącznie związane z naprawą pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, która zgodnie z wykazem A, dział XIV, poz. 14 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest pracą w warunkach szczególnych, a nie - jak błędnie, zdaniem apelującego, ustalił Sąd I instancji w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych.

Ponadto apelujący twierdził, że Sąd I instancji błędnie ustalił, iż ubezpieczony świadczył wszystkie usługi związane z naprawą pojazdów mechanicznych: samochodów osobowych i dostawczych oferowane przez zakład naprawczy, w którym ubezpieczony był zatrudniony tj. (...) Centrum s.c. Praca ubezpieczonego ograniczała się do pracy przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych oraz „incydentalnie prac pomocniczych”, które umożliwiały wykonywanie powyższych napraw.

Dlatego też apelujący twierdził, że praca przez niego wykonywana od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r. w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w G. była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych i zgodnie z wykazem A, dział XIV, poz. 16 rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest pracą w warunkach szczególnych, w okresie od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. w (...) Zakładzie (...) w G. była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych i zgodnie z wykazem A, dział XIV, poz. 16 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. jest pracą w warunkach szczególnych, w okresie od 01.12.1992 r. do 30.06.1998 r. w (...)

Centrum s.c. J. U. M. B. była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych i zgodnie z wykazem A, dział XIV, poz. 14 cyt. rozporządzenia jest pracą w warunkach szczególnych. Okres zatrudnienia ubezpieczonego w szczególnych warunkach wynosi łącznie 19 lat 2 miesiące 14 dni w związku z powyższym ubezpieczonemu przysługuje prawo do emerytury.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przyjmując je za własne co oznacza, że nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.03.2012 r., III UK 75/11, LEX nr 1213419; z 14.05.2010 r., II CSK 545/09, LEX nr 602684; z 27.04.2010 r., II PK 312/09, LEX nr 602700; z 20.01.2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z 08.10.1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad postępowania. Trzeba bowiem mieć na względzie, że tylko niewadliwe ustalenia faktyczne mogą być podstawą prawidłowego zastosowania norm prawa materialnego.

Podkreślenia wymaga, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może z urzędu wziąć pod rozwagę uchybień przepisom prawa procesowego nieobjętych zarzutami apelacji. Obowiązkiem tego sądu jest rozpoznanie podniesionych w apelacji zarzutów odnoszących się do przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2011 r., I UK 357/10, Lex nr 863946 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Apelujący zarzucił naruszenie przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c.

Według jednolitego stanowiska judykatury, możliwość zakwestionowania oceny dowodów w postępowaniu apelacyjnym jest ograniczona i sprowadza się do sytuacji, w których skarżący wykaże, że ocena ta była rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyroki: Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2006 r., II CK 372/05, OSP 2008, nr 9, poz. 96; z dnia 07.10.2005 r., IV CK 122/05, Lex nr 187124; z dnia 27.07.2005 r., II CK 793/04, Lex nr 202087; z dnia 06.07.2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925; Sądów Apelacyjnych - w Poznaniu z dnia 10.09.2009 r., I ACa 550/09, Lex nr 756654; z dnia 25.01.2006 r., I ACa 772/05, Lex nr 186521; w Lublinie z dnia 25.04.2013 r., I ACa 67/13, Lex nr 1348125; z dnia 31.05.2011 r., I ACa 195/11, Lex nr 861318; w Krakowie z dnia 05.09.2012 r., I ACa 737/12, Lex nr 1223204 oraz w Gdańsku z dnia 09.02.2012 r., V Aca 114/12, Lex nr 1311946).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma racji apelujący zarzucając, że Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych sprzecznie z zebrany materiałem dowodowym. Według utrwalonego orzecznictwa sądowego błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w związku z powyższym tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Tymczasem – wbrew zarzutom zawartym w apelacji - Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył cały materiał dowodowy i wysnuł z niego prawidłowe wnioski, szczegółowo ustalając stan faktyczny sprawy i dokonując dogłębnej analizy zebranego materiału dowodowego, jaki zaferowały mu strony.

Apelujący w wywiedzionej apelacji nie sprecyzował, które konkretnie z przeprowadzonych dowodów i w jakim dokładnie zakresie zostały dowolnie ocenione, czy też zostały ocenione sprzecznie z innymi dowodami (też bez ich precyzyjnego wskazania). Zarzuty apelacji zawierają uogólnienia, które jednak nie zostały przyporządkowane do konkretnych uchybień popełnionych przez Sąd Okręgowy. W istocie apelacja próbuje wykazać, że zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że w okresach wskazanych w apelacji ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Bez przytoczenia konkretnych dowodów, które - zdaniem apelującego - Sąd Okręgowy błędnie ocenił (naruszył zasadę swobodnej ich oceny) Sąd II instancji nie mógł bardziej szczegółowo odnieść się do tak określonych zarzutów.

Reasumując, należy stwierdzić, że art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów i może stanowić punkt zaczepienia w apelacji jedynie wtedy, gdy posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania ustalonego przez siebie stanu faktycznego a w konsekwencji i oceny prawnej, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie.

Trzeba też zauważyć, że w uzasadnieniu apelacji przyznano w istocie okoliczność, że ubezpieczony wykonując pracę od 14.06.1974 r. do 25.01.1977 r. (w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie (...) w G.) oraz od 01.02.1978 r. do 31.01.1989 r. (w (...) Zakładzie (...) w G.) – przez około 70% obowiązującego go czasu pracował w kanałach remontowych, zaś przez około 30% z tego czasu wykonywał pracę poza kanałami remontowymi.

Ponowna analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do następujących ustaleń.

Z treści dokumentów zawartych w aktach osobowych (na k. 56) wynika, że ubezpieczony od dnia 14.06.1974 r. wykonywał pracę na stanowisku monter samochodowego. Z zeznań świadka A. D. wynika, że ubezpieczony wykonywał prace przy naprawach skrzyń biegów, które po ich demontażu w kanale naprawiał także poza kanałem remontowym - na stole monterskim (zeznania świadka na nośniku danych elektronicznych na k. 65). Świadek J. S. zeznał, że w kanałach remontowych były wykonywane naprawy bieżące silników, sprzęgła oraz skrzynie biegów. Poza kanałami remontowymi, czyli na stołach na hali napraw, rozbierano elementy silnika i poddawano je naprawom oraz regeneracji (pierścienie, tłoki, sworznie), po czym elementy silnika były ponownie składane i silnik był ponownie montowany do pojazdu. Naprawa silnika – zależnie od potrzeb – trwała przez 2-3 dni. Ubezpieczony zajmował się całym procesem naprawy silnika, czyli od jego demontażu w kanale, jego naprawą na stole napraw w hali oraz jego ponownym zamontowaniem w kanale. W ocenie świadka J. S. czas pracy w kanale i poza kanałem kształtował się podobnie, czyli po 50% czasu pracy przeznaczano na prace w kanałach i pracę przy stołach napraw w hali. Ubezpieczony stale wykonywał tak określoną pracę (dowód: zeznania świadka na nośniku danych elektronicznych – na k. 85).

W (...) Zakładzie (...) w G. ubezpieczony był zatrudniony od dnia 01.02.1978 r. na stanowisku ślusarza remontowego (umowa o pracę z dnia 01.02.1978 r. w aktach osobowych na k. 67). Od dnia 01.01.1979 r. zakład pracy wyznaczył ubezpieczonemu stanowisko pracy mechanika samochodowego (wyciąg z wniosku nr (...) w aktach osobowych na k. 67). W protokole kwalifikacyjnym podano, że ubezpieczony wykonuje prace mechanika pojazdów oraz prace diagnostyczne (k. 69 akt osobowych - na k. 67). W kolejnym protokole kwalifikacyjnym podano, że ubezpieczony wykonuje prace przy diagnostyce pojazdów samochodowych w pełnym zakresie (k. 66 akt osobowych – na k. 67). Z dniem 26.04.1983 r. ubezpieczony został przeniesiony na stanowisko ślusarza remontowego (pisma zakładu pracy na k. 58-59 akt osobowych – na k. 67). W zaświadczeniu z dnia 01.07.1983 r. lekarz medycyny stwierdził, że ubezpieczony nie może pracować w zawodzie mechanika samochodowego (zaświadczenie na k. 56 akt osobowych na k. 67). Pismem z dnia 25.07.1983 r. ubezpieczony zwrócił się do pracodawcy o przeniesienie go do pracy na stanowisko wulkanizatora; na powyższym wniosku zawarto adnotację o akceptacji i przeniesieniu z dniem 01.08.1983 r. (pismo na k. 54 akt osobowych – na k. 67). Z pisma z dnia 05.07.1984 r. (na k. 51 akt osobowych – na k. 67) wynika, że od dnia 01.08.1984 r. ubezpieczony wykonywał pracę mechanika diagnosty. Z pisma z dnia 07.02.1986 r. wynika, że ubezpieczony co najmniej od dnia 01.01.1986 r. ponownie wykonywał pracę na stanowisku wulkanizatora (pismo na k. 32 akt osobowych – na k. 67). Z pisma zawartego na k. 20 akt osobowych (na k. 67) wynika, że

ubezpieczony z dniem 01.10.1987 r. został zatrudniony ponownie na stanowisku diagnosty. Od dnia 01.07.1988 r. ubezpieczony pełnił funkcję brygadzysty (pismo na k. 13 akt osobowych – na k. 67). Stosunek pracy został rozwiązany z dniem 31.01.1989 r. W świadectwie pracy zaznaczono, że ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku mechanika samochodowego. W aktach osobowych brak jest świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, a ponadto w wydanym ubezpieczonemu świadectwie pracy z dnia 31.01.1989 r. pracodawca nie zawarł informacji o zatrudnieniu ubezpieczonego w warunkach szczególnych. W aktach osobowych znajdują się natomiast pisma informujące ubezpieczonego o wypłacaniu mu dodatków pieniężnych za pracę w warunkach szkodliwych, dodatku specjalnego i dodatku brygadzystowskiego (dokumenty w aktach osobowych na k. 67).

W okresie zatrudnienia w (...) Zakładzie (...) w G. ubezpieczony wykonywał też prace poza kanałem remontowym, m.in. w zakresie regulacji silnika oraz świateł (zeznania świadka K. F. na nośniku danych elektronicznych na k. 65).

W okresie zatrudnienia od dnia 01.12.1992 r. do dnia 30.06.1998 r. (w (...) Centrum s.c. J. U., M. B.) mechanicy wykonywali naprawy samochodów osobowych i dostawczych. W tym zakładzie mechanicy wykonywali wszelkie naprawy samochodów poza naprawą blacharską. Również wszelkie prace przy naprawach tych pojazdów wykonywał ubezpieczony (dowód: zeznania świadka M. B. (2) na nośniku danych elektronicznych na k. 65).

Ubezpieczony zeznał, że w okresie zatrudnienia w (...) wykonywał także prace poza kanałami remontowymi przy naprawach silników (wymieniał tłoki, korbowody, czyścił tuleje, wybijał łożyska). Ubezpieczony twierdził, że były takie dni, że cały czas pracował w kanale, a były też takie dni, że pracował 50% w kanale, a 50% poza kanałem. Jako diagnosta samochodowy ubezpieczony m.in. ustawiał światła i regulował silniki i te prace wykonywał poza kanałem remontowym. Na warsztacie ubezpieczony wybijał resory, wymieniał piasty. Ubezpieczony ocenił, że 70% prac wykonywał w kanałach, a 30% prac – poza kanałami (dowód: zeznania ubezpieczonego – na nośniku danych elektronicznych – na k. 85).

Ubezpieczony zeznał, że w okresie zatrudnienia w (...) Centrum s.c. było robione „wszystko”, czyli również wymieniano się klocki, tarcze hamulcowe, filtry, choć firma ta specjalizowała się w naprawie gaźników silników i głównie tym zajmował się ubezpieczony (dowód: zeznania ubezpieczonego na nośniku danych elektronicznych – na k. 85).

Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że ubezpieczony nie udowodnił, aby w spornych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace w warunkach szczególnych.

Przepisy ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) określają zasadę, zgodnie z którą emerytura przysługuje mężczyźnie po ukończeniu 65 roku życia (art. 24 ust. 1 i art. 27 pkt 1 ustawy). Uzyskanie prawa do emerytury w wieku obniżonym (w tym związane z pracą w warunkach szczególnych) oznacza wyjątek od powyższej reguły.

Uzasadnieniem stworzenia instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a następnie jej zachowania w kształcie wynikającym z obowiązujących przepisów było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Służy to swoistemu „wyrównaniu szans” na skorzystanie z prawa do emerytury. W przypadku osób wykonujących prace szczególnie wyniszczające organizm, obniżenie wieku jest skutkiem uzasadnionego medycznie wniosku, że organizm wcześniej traci wydolność umożliwiającą dalszą aktywność zawodową. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się więc pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykład takiej pracy można wskazać na prace w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych.

Obowiązek udowodnienia wszystkich warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym spoczywa na ubezpieczonym. Biorąc zaś pod uwagę, że prawo do emerytury w wieku obniżonym stanowi odstępstwo od ogólnej reguły, przeto wszelkie istotne wątpliwości, które pojawią się w toku postępowania dowodowego oznaczają nieudowodnienie spełnienia warunków uzyskania prawa do wyjątkowego świadczenia.

Wszystkie obowiązki dowodowe w zakresie wykazania, że wykonywana praca w spornym okresie miała charakter pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) obciążają wnioskodawcę, a nie organ rentowy.

W niniejszej sprawie zachowały się opisane wyżej dokumenty osobowe z zakładów pracy dotyczące zatrudnienia ubezpieczonego i to właśnie owa dokumentacja jest najbardziej miarodajnym dowodem pozwalającym ustalić rodzaj wykonywanej pracy przez ubezpieczonego.

Osobowe źródła dowodowe (w tym zarówno zeznania świadków jak i strony procesowej) muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością co do przebiegu zatrudnienia, może pozwolić na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury.

Oceniając osobowy materiał dowodowy sąd musi mieć na względzie nie tylko oczywiste zacieranie się w pamięci świadków pewnych istotnych faktów, ale także i naturalne dążenie do złożenia zeznań przychylnych względem dawnego kolegi, przełożonego czy podwładnego. Nie zarzucając nawet tak składanym zeznaniom celowego rozmijania się z prawdą, praktyka rozstrzygania podobnych spraw wskazuje, że wspomniana wyżej przychylność wiąże się często z postrzeganiem charakteru pracy poprzez podobieństwo do pracy własnej czy też innych pracowników. W konsekwencji ocena osobowych źródeł dowodowych musi być wolna od jakiegokolwiek naiwności, uwzględniając reguły logiki oraz zasady doświadczenia życiowego.

Analizując dokumenty zawarte w aktach osobowych ubezpieczonego, ale także zeznania świadków i samego ubezpieczonego należało stwierdzić, że we wszystkich spornych okresach (wskazanych w apelacji) ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Niezależnie od tego, że z żadnego dokumentu nie wynika, aby ubezpieczony pracował wyłącznie jako mechanik pojazdów samochodowych w kanałach remontowych, to również takie ustalenie nie mogło być poczynione w oparciu o zeznania świadków i samego ubezpieczonego, którzy zeznali, że praca w kanałach remontowych mogła stanowić jedynie część z obowiązującego ubezpieczonego czasu pracy, przy czym według świadków czas pracy w kanałach i poza nimi był zbliżony i oscylował po około 50%, zaś ubezpieczony próbował wykazać, że więcej czasu przeznaczał na pracę w kanałach (ok. 70%), zaś tylko ok. 30% poza nimi. W apelacji ubezpieczony podtrzymał powyższą ocenę. Wywodząc jednakże, że pozostałe prace – wykonywane poza kanałami – były „incydentalne” oraz, że miały być związane z pracą w kanale, tzn. „stanowiły integralną część całego procesu naprawy pojazdu w kanale remontowym”, co ma doprowadzić do wniosku, że także te prace, które ubezpieczony wykonywał poza kanałem remontowym (według świadka 50% prac, a według ubezpieczonego 30% tych prac) należy także traktować jako wykonywane w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego zapatrywania apelującego.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie pozwalała na ustalenie, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace mechanika zatrudnionego wyłącznie w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych oraz, że wyłącznie wykonywał naprawy pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych.

Ubezpieczony poza pracą w kanale remontowym i poza pracą przy naprawach pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych wykonywał też szereg innych prac należących do zakresu obowiązków mechanika

pojazdów samochodowych, które z woli ustawodawcy nie zostały zakwalifikowane do pracy wykonywanych w warunkach szczególnych.

Wiedzą, która nie wymaga wiadomości specjalnych jest, że większość napraw mechanicznych pojazdów samochodowych odbywa się na stołach naprawczych, a po usunięciu uszkodzeń (wymianie zepsutych elementów, lub ich regeneracji i zmontowaniu) dany element jest ponownie montowany do pojazdu w kanale remontowym. Ponadto przedmiotem naprawy pojazdu samochodowego nie zawsze są elementy podwozia, ale także nadwozia, których naprawa wymaga czynności obsługowych „od góry” a nie „od dołu”.

Z zeznań świadków wynika, że w spornych okresach zatrudnienia w zakładach pracy, w których był zatrudniony ubezpieczony wykonywano wszelkich napraw pojazdów (poza blacharskimi). W naprawach tych uczestniczył również ubezpieczony. Gro z prac wykonywanych przez mechanika samochodowego była wykonywana poza kanałami remontowymi, a ponadto prace ubezpieczonego (w okresie zatrudnienia w spółce (...)) nie ograniczały się tylko do napraw układów zasilania pojazdów.

Praca w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych określona w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. odnosi się zwłaszcza do tych warsztatów, w których technologia napraw miała charakter wysokospecjalizowany, co znane jest Sądowi z urzędu. W takich warsztatach z reguły występował podział stanowisk pracy w grupach remontowych, gdzie wyodrębniano np. brygady do napraw tylnych mostów, czy elementów układów jezdnych i napędowych. Na tych stanowiskach pracownicy zajmowali się jedynie demontażem i montażem podzespołów tych układów w kanałach remontowych, zaś sama ich naprawa odbywała się na stanowiskach umiejscowionych poza kanałem remontowym (na tzw. stołach naprawczych, w kuźniach – gdzie regenerowano pióra resorów, silnikowniach i szlifierniach – gdzie naprawiano bloki silnikowe) i wykonywana była przez pracowników innych brygad, czy zespołów. Warsztaty takie występowały w zakładach napraw taboru kolejowego i samochodowego dużych przedsiębiorstwach transportowych.

Takiej specjalizacji i podziału prac w niniejszej sprawie (co dotyczy wszystkich objętych sporem okresów zatrudnienia) nie było, co jest też wynikiem specyfiki samych zakładów pracy i zapotrzebowania na wykonywanie przez brygadę, w której ubezpieczony był zatrudniony, prac typowo obsługowych i diagnostycznych pojazdów.

Z materiału dowodowego (zeznania świadków i akta osobowe ubezpieczonego) wynika, że mechanicy zatrudnieni w warsztatach, w których był zatrudniony ubezpieczony zajmowali się w zasadzie wszelkimi naprawami i nie występował tam typowy podział specjalistyczny w zakresie technologii napraw pojazdów.

Także ubezpieczony przyznał, że pracował zarówno w kanale remontowym, jaki poza kanałem, lecz błędnie uważa, że okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego praca mechanika samochodowego wykonywana poza kanałem remontowym nie została przez ustawodawcę zakwalifikowana do prac wykonywanych w szczególnych warunkach i tych prac nie można uwzględnić w wymaganym – co najmniej 15 letnim - okresie zatrudnienia. Powyższe odnosi się także do okresów pracy ubezpieczonego w spółce cywilne (...), gdyż w okresie tego zatrudnienia ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy przy naprawach pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych.

Skoro bezsporne jest, że ubezpieczony w przedmiotowych okresach nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, to tym samym okresów tych nie można było uwzględnić do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Powyższego wniosku nie mogło zmienić to, że okresowo ubezpieczonemu wypłacano dodatki pieniężne za prace szkodliwe, zwłaszcza, gdy się zważy, że pracodawca nie wydał ubezpieczonemu świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych oraz nie zamieścił w wydanyemu świadectwie informacji o wykonywanej przez ubezpieczonego pracy o takim charakterze. Zwrócić też należało uwagę, że wypłacenie dodatku „szkodliwego” nie jest tożsame z wykonywaniem pracy w warunkach „szczególnych”.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził prawidłowe wnioski, nie naruszając dyspozycji art. 233 k.p.c. Prawidłowo również Sąd Okręgowy zastosował przepisy prawa materialnego, w tym także art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

SSA Michał Bober SSA Maciej Piankowski SSA Lucyna Ramlo